

# Feduszka, Jacek

---

## Szkoci i Anglicy w Zamościu w XVI-XVIII wieku

---

Czasy Nowożytne 22, 51-61

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JACEK FEDUSZKA  
ZAMOŚĆ

## SZKOCI I ANGLICY W ZAMOŚCIU W XVI–XVII WIEKU

Jedną z intensywniej działających grup narodowych w Zamościu, od początku istnienia miasta w XVI i XVII w., byli mieszkańcy Wysp Brytyjskich. Grupę tę stanowili przede wszystkim Szkoci – katolicy. W 1590 r. w Zamościu mieszkało pięć rodzin szkockich kupców i handlarzy, osiadłych na stałe w mieście<sup>1</sup>.

Początek imigracji Szkotów do Polski przypada na pierwsze dziesięciolecia XVI w. W początkowym okresie Szkoci i znacznie mniej liczni Anglicy pojawili się w Prusach Królewskich, a następnie w innych częściach Rzeczypospolitej. Imigrację tę starano się wyjaśnić przede wszystkim względami religijnymi, zmuszającymi prezbiterian szkockich do opuszczenia ojczyzny. Nie bez znaczenia było także i to, że nieurodzajne i górzyste tereny Szkocji stanowiły źródło powtarzających się fal emigracyjnych z tych terenów do innych krajów Europy, dających więcej możliwości utrzymania się. Rzeczypospolita w XVI i XVII w. dawała takie możliwości. Stały napływ Szkotów (a także i innych nacji: Włochów i Żydów) do miast polskich jeszcze w pierwszej połowie XVII w. świadczy, w opinii badaczy, o tym, „że mimo wszystko istniały tu możliwości dorobienia się majątku i były źródła życia gospodarczego”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> A. Kędziora, *Encyklopedia miasta Zamościa*, Chełm 2000 s. 377.

<sup>2</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), sygn. I.134. (Rejestr dziesięciny od Anglików i Szkotów w Koronie, 1651 r.): *Exactio decimae partis substantiorum a mercatoribus caeterisque nationis Scothicae et Anglicanae hominibus in Regno Poloniae degentibus iuxta ordinationem constitutionis comitalis die mense Decembris 1650 pro subsidio serenissimi Magnae Britaniae regis laudatae. Expedita Radomii sub tempu tribunalis die 13 mensis Martii Anno 1651*, k. 83–86, 87, 88; rejestr ten został wydany drukiem: *The 1651 Polish Subsidy to the Exiled Charles II*, wyd. A. B. Pernal, R. P. Gasse, „Slavonic Papers” New Series, 1999, t. 32, s. 1–50. Zob. też: Z. Guldon, J. Muszyńska, *Żydzi i Szkoci w Chęcinach*, w: *Chęciny. Studia z dziejów miasta XVI–XX wieku*, red. S. Wiech, Kielce 1997, s. 9–26; Z. Guldon, J. Wijaczka, *Kupiec zamojski i toruński Samuel Edwerds. Przyczynek do kontaktów handlowych Krakowa z Pru-*

Szacuje się, że na przełomie XVI i XVII stulecia liczba Szkotów na ziemiach polskich wynosiła od 20 000 do 30 000 osób. Najliczniejsza ich grupa osiedliła się w Prusach Królewskich oraz w większych miastach Korony, rzadziej na Litwie. Zamożniejsi spośród nich nabyli obywatelstwo miejskie, np. w Gdańsku od 1531 r., w Królewcu od 1561 r., w Poznaniu od 1585 r., w Krakowie od 1596 r., w Zamościu natomiast prawdopodobnie około 1590–1591 r. Pierwszym znanym z nazwiska przedstawicielem kupców angielsko-szkockich w Zamościu był Thomas Gent. W 1597 r. angielski Żyd Izaak Wettkaff nabył dom w Zamościu, a Szkot William Dawithon handlował sukniem<sup>3</sup>.

Charakterystyczną cechą działalności gospodarczej Szkotów (w mniejszym stopniu Anglików) był ich masowy udział w handlu domokrażnym, zwłaszcza kramarszczyzną i tzw. norymberszczyzną. Działając zasadniczo poza korporacjami rzemieślniczo-kupieckimi, Szkoci zajmowali się handlem obnośnym, zazwyczaj pieszo lub na jucznym koniu, przenosząc towary wprawdzie niskiej jakości, ale tanie. Sprzedawali zazwyczaj niewyprawione skóry zwierzęce, liche sukno, wełnę, tanią galanterię metalową, odzież. Z czasem tę tandetną kramarszczyznę i norymberszczyznę zaczęto w Polsce nazywać towarem „szkockim”, a kramarzy ogólnie „Szkotami”. Działalność handlowa Szkotów związana była częściowo z dostawami z Anglii i Szkocji, duże ilości galanterii metalowej i taniego sukna przechodziły przez porty bałtyckie (Gdańsk, Królewiec), a drobni handlarze szkoccy byli uzależnieni i kontrolowani przez wielkich kupców działających w korporacjach. Do tej ostatnio wymienionej grupy należeli zapewne również kupcy zamojscy, tworzący z czasem odrębną kolonię handlową angielsko-szkocką w Zamościu. Przejawem powiązań handlowych było w XVI stuleciu powstanie we wszystkich większych ośrodkach miejskich Korony bractw szkockich, a w 1603 r. utworzono urząd „gene-

---

*sami Królewskimi w połowie XVII wieku*, „Almanach Historyczny” 2001, t. 3, s. 93–108; Z. Guldon, W. Guldon, *Saga szkockiego rodu Russellów w Szydłowcu w pierwszej połowie XVII wieku*, w: *Szydłowiec. Z dziejów miasta*, red. J. Wijaczka, Szydłowiec 1999, s. 35–50; A. Manikowski, *Szkoci*, w: *Encyklopedia Historii Gospodarczej Polski do 1945 roku*, Warszawa 1981, t. 2, s. 358–359; J. Ichnatowicz, A. Mączak, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1996, s. 330–331.

<sup>3</sup> T. A. Fischer, *The Scots in Eastern and Western Prussia*, Edinburgh 1903, s. 19; B. Horodyski, *Najstarsza lustracja Zamościa [1591 r.]*, w: „Teki Zamojska” 1938, nr 1, z. 4, s. 197–212 [na podstawie: Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: BN), Biblioteka Ordynacji Zamojskiej (dalej: BOZ), rkps 1508]; BN, BOZ, rkps 1815, k. 86; Mikołaj Stworzyński, *Opisanie statystyczno-historyczne dóbr Ordynacji Zamojskiej*, 1834]; Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL Lublin), *Acta Consularia Zamoscensia* (dalej: Cons.) nr 1 (Anno 1591–1594), nr 2 (Anno 1594–1600), nr 7 (Anno 1657), k. 39v–44; K. Sochaniewicz, *Przywilej Zygmunta III z roku 1588 dla miasta Zamościa*, „Teki Zamojska” 1919, nr 3, s. 47–48, oraz *ibidem*, nr 5: *idem*, *Zaprzysiężenie zeznania burmistrza co do stanu liczebnego domów i mieszkańców Zamościa w roku 1654 i 1655*, s. 79–80; K. Kowalczyk, *Rzemiosło Zamościa 1580–1821*, Warszawa 1971, s. 12–15, 20–30, 34–43; W. Kowalski, *The Placement of Urbanised Scots in the Polish Town during the Sixteenth and Seventeenth Centuries*, w: *Scottish Communities Abroad in the Early Modern Period*, red. A. Grosjean, S. Murdoch, Leiden–Boston 2005, s. 53–103.

rała szkockiego”, pobierającego podatki i organizującego sądownictwo nad wszystkimi Szkotami w Polsce. Właśnie w 1603 r. Szkot kpt. Abraham Young otrzymał od króla Zygmunta III Wazy tytuł zwierzchnika wszystkich Szkotów w Koronie, ze wszystkimi przynależnymi do tej funkcji prerogatywami. W 1616 r. w Prusach Książęcych utworzono podobne zwierzchnictwo, w którym dominującą rolę odgrywali posiadający prawa miejskie zamożni kupcy szkoccy. W ciągu XVII w. największymi skupiskami ludności szkockiej i angielskiej były następujące miasta: Gdańsk, Poznań, Warszawa, Kraków, Lublin (w latach 1583–1650 przebywało tam 39 Szkotów osiadłych na stałe i 29 czasowo), Zamość (w połowie XVII w. mieszkało tu 25 Szkotów osiadłych oraz od 25 do 30 czasowo, w tym także studenci szkoccy pobierający nauki w Akademii Zamojskiej, większość których pochodziła z Pomorza i Prus Królewskich) i Lwów<sup>4</sup>.

Duże kolonie szkocko-angielskie znajdowały się również w Tucholi, Czołpie, Wałczu, Łobżenicy, Bydgoszczy, Brzezinach, Sieradzu, Warce, Zakroczymiu, Raciążu i Sierpcu, a także w Krośnie i Tarnowie<sup>5</sup>.

Dla XVI i XVII w. istotne staje się także rozróżnienie między migracją kupiecką ze Szkocji i Anglii, która odbywała się pod szyldem angielskim, a migracją różnego rodzaju biedoty, w tym kramarzy, wędrownych kupców i żołnierzy szukających zatrudnienia. Występują oni wspólnie pod mianem „Szkotów”, ale w gruncie rzeczy nazwa ta nie pokrywa się często z miejscem pochodzenia. W tej zatem grupie znajdowali się także Irlandczycy, Walijszczyki oraz Szwajcarzy i Niemcy. W przeciwieństwie do Żydów, najbogatsi Szkoci już w XVI i XVII stuleciu zaczęli się asymilować w Polsce. Przykładem może być Robert Portius, syn krawca z Edynburga, w połowie XVII w. najbogatszy kupiec w Krośnie, mecenas i fundator kościoła<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> J. Sadownik, *Szkoci w Lublinie XVII wieku*, Leszno 1937, s. 24–26.

<sup>5</sup> Z. Guldon, L. Stepkowski, *Ludność szkocka i angielska w Polsce w połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” (dalej: HKM) R. 30, 1982, nr 2, s. 206. Szkoci w Tarnowie pojawili się w końcu XVI w. Sprowadził ich tutaj zapewne książę Janusz Ostrogski, ówczesny dziedzic miasta. Od samego początku stanowili oni najbardziej ruchliwy i zapobiegliwy element miejscowego mieszczaństwa. W pierwszej połowie XVII w. na 18 kupców tarnowskich połowę stanowili Szkoci, kupcy zaś byli w mieście najbogatsi, stanowiąc tzw. patrycjat. To oni, jedni z pierwszych, zakładali spółki handlowe, a nawet banki. W 1622 r. dwaj tarnowscy Szkoci: Wilhelm Kieth i Jerzy Petray, założyli spółkę bankową z kapitałem zakładowym wynoszącym 3200 talarów „twardych”, 4000 złp. i 16 000 talarów, być może w kwitach zastawnych. Był to pierwszy znany ze źródeł bank w Tarnowie. Udzielał on pożyczek nie tylko kupcom tarnowskim, lecz także wrocławskim i krakowskim. Procenty (czyli „interessa”) nie były zbyt wygórowane, bo wynosiły 7% w skali roku (weksel nazywał się „Membran”). Spółka bankowa rozpadła się jednak już w 1626 r. z powodu nierzetelności jednego ze współników, Wilhelma Kietha, który przywłaszczył pieniądze spółki i uciekł do Torunia. Drugi z udziałowców Jerzy Petray, przed sądem radzieckim w Tarnowie radził współnikowi, „aby się wywiązał ze zobowiązań i rozliczył z umów, a potem [...] do Indii nechaj jedzie”. Kieth nie rozliczył się i zbiegł z więzienia, gdzie go osadzono.

<sup>6</sup> Z. Guldon, L. Stepkowski, *Szkoci i Anglicy Anglii Koronie w połowie XVII wieku*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1977, s. 31–61; G. Labuda (Rec.), *K. H. Ruffmann, Engländer und Schotten*

W Zamościu spośród bogatych rodzin szkockich: Keyt, Gordon, Berny, Wuier, Meldrom, Gedy i Feakt, część posługiwała się w interesach także językiem polskim. W lustracji Zamościa z 1591 r. wśród najliczniejszych właścicieli kamienic: Ormian, Greków, Niemców, Węgrów i Żydów, wymieniony jest jeden Szkot, Hanus („Szoth Hanus”), będący właścicielem kamienicy przy ul. Bełzkiej (obecnie ul. Staszica 5). W połowie XVII w. najbogatszym kupcem zamojskiej kolonii angielsko-szkockiej był Jakub Berny (Berne), prowadzący również interesy w Chęcinach, gdzie w 1631 r. przyjął prawo miejskie i ofiarował tamtejszym władzom srebrną pieczęć dla rady miejskiej, wykonaną na jego zlecenie we Wrocławiu. W latach czterdziestych XVII w. w Rynku Wielkim w Zamościu posiadał m.in. kamienicę wzniesioną około 1590 r. przez Greka Manuellego Masapetę. Z polecenia Jakuba Berny została ona przebudowana w 1643 r. przez architekta Jana Wolffa (zm. 1653); obecnie kamienica ta znajduje się przy ul. Staszica 21. Syn Jakuba Berny, Jan (John), od 1653 do 1654 r. pobierał nauki w Akademii Zamojskiej. W Chęcinach gmina szkocka, mniejsza od zamojskiej, liczyła 15 bogatych kupców i rzemieślników<sup>7</sup>.

Do bogatych kupców i mieszczan zamojskich pochodzenia szkockiego w XVII w. można zaliczyć m.in. Andrzeja Devisona (około 1630–1665), Jerzego Gordona, Jana Wuiera, Piotra Gutriego (Guttri), Jakuba Watsona, Jana Watsona, Wiliama Erdesa, Jana Filmestera, Piotra Forbesa i Jakuba Simsona (Symsona). Wśród mieszczan szkockich Zamościa nie brakowało także mecenasów i fundatorów. W 1714 r. zamojski kupiec Robert Brown ufundował stypendium dla kalwinów, Szkota i Polaka, na Uniwersytecie w Edynburgu<sup>8</sup>.

Jeżeli chodzi o drobnych ubogich handlarzy szkockich, ich działalność spotykała się ze sprzeciwem władz miejskich, widzących w nich konkurencję i zagrożenie dla przywilejów cechowych i handlowych. Podobnie jak wobec detalistów Żydów, również wobec handlarzy szkockich wprowadzano przepisy zabraniające im handlu. Edykty przeciw handlarzom szkockim najwcześniej wprowadzały władze miast w Prusach Królewskich w 1531 i 1580 r., a w Koronie w 1551 i 1594 r. Jednak oprócz tych przepisów funkcjonowały też przywileje, np. czyniące z kupców szkockich dostawców królewskich i całego dworu monarszego. Procesy asymilacji ze społecznością polską przebiegały wśród Szkotów i Anglików szybciej niż np. u Żydów i Ormian. Szkoci na co dzień posługiwali się w interesach językiem swych kontrahentów, klientów i sąsiadów – polskim lub niemieckim. W drugiej połowie

*in des Seetädtem Ost- und Westpreussens*, „Zeitschrift für Ostforschung”, Jg. VII, 1958, 2–37, „Rocznik Gdański” 1958/1959, t. 17–18, s. 361.

<sup>7</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej: BJ), Rejestr poborowy Chęcín, rkps 5232, k. 11v, 185v–186v, 369v (cyt. za: Z. Guldon, L. Stępkowski, *Ludność szkocka i angielska*, s. 208, przypisy 45–47); L. Stępkowski, *Przemiany ludnościowe w Chęcínach w XVII–XVIII wieku*, w: *VII Wieków Chęcín*, Kielce 1976, s. 106.

<sup>8</sup> B. Rudomicz, *Efemeros czyli dziennik prywatny pisany w Zamościu w latach 1656–1672*, przekł. i oprac. W. Froch, Lublin 2002, cz. 1–2, *passim*.

XVII w. asymilacja doprowadziła do wygaśnięcia tej grupy narodowej, zanikła też imigracja Szkotów na ziemię polskie. W Zamościu kupcy szkoccy działali jeszcze na przełomie XVII i XVIII w.<sup>9</sup>

Od drugiej połowy XVI wieku oprócz kupców i handlarzy szkockich imigrujących ze swojej ojczyzny na kontynent byli również zawodowi żołnierze. Szczególnie za panowania Jakuba VI (1567–1625), króla Szkocji, wielu Szkotów udawało się do Europy w takim charakterze. Szacuje się, że w latach 1570–1630 około 30 000 żołnierzy szkockich służyło w Szwecji, 11 000 we Francji i 6000 w Danii. Szkoci służyli również w oddziałach holenderskich, niemieckich, moskiewskich i polskich<sup>10</sup>.

W Polsce już od panowania Zygmunta Augusta zatrudniano żołnierzy szkockich. W 1577 r. Gdańsk, nie chcąc uznać nowo obranego króla Stefana Batorego, sprowadził do swojej załogi obronnej z Holandii 600–700 żołnierzy szkockich pod dowództwem płk. Williama Stewarta. Po zakończonym konflikcie z Gdańskiem część żołnierzy szkockich pozostała w służbie polskiej. Na wyprawę połocką przeciw Moskwie w 1579 r. Jan Zamoyski (1542–1605), kanclerz i późniejszy hetman wielki koronny, zaciągnął m.in. duży oddział prywatny, w którym oprócz 200 hajduków węgierskich znalazł się oddział piechoty szkockiej liczący 200 żołnierzy, sprowadzony za pośrednictwem rady miejskiej Gdańska (niewykluczone, że dowodził nim płk William Stewart). Pod Połockiem kanclerz sam stawał do boju na czele swoich Szkotów. Oddział piechoty szkockiej Zamoyskiego składał się z doświadczonych i zaprawionych w wojnach żołnierzy. Zarówno oni, jak i piechota węgierska Jana Zamoyskiego odznaczyli się podczas szturm Połocka 29 sierpnia 1579 r. W kampanii moskiewskiej Stefana Batorego wzięło udział łącznie ponad 250 żołnierzy szkockich (w szeregach oddziałów szkockich znajdowali się także najemnicy angielscy i irlandzcy). W późniejszym czasie król Stefan Batory powierzył Szkotom prowadzenie intendentury i zaopatrzenia. Również obronę wybrzeża morskiego powierzył monarcha dowódcom korsarskim, z pochodzenia Szkotom. Jan Zamoyski w kampanii inflanckiej (1600–1601) zwerbował dwie rot piechoty szkockiej (łącznie 600 żołnierzy), dowodzone przez Aleksandra Ruthvena i Abrahama Yunga. Zostały one użyte m.in. przy szturmie na umocniony Wolmar 18 grudnia 1601 r., gdzie poległ Ruthven<sup>11</sup>.

Na początku XVII w. i przez całe stulecie werbowanie piechoty w Szkocji stało się bardzo popularne, szczególnie wśród magnatów (celowali w tym zwłaszcza Radziwiłłowie na Litwie). Jednak generalnie udział tego typu oddziałów w ogólnej

<sup>9</sup> A. Manikowski, *Szkoci*, s. 359; I. Ihnatowicz, A. Mączak, *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, s. 331.

<sup>10</sup> S. Zabieglik, *Historia Szkocji*, Gdańsk 2000, s. 150.

<sup>11</sup> W. Borowy, *Anglicy, Szkoci i Irlandczycy wojsku polskim Zygmunta III*, w: *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa 1949, s. 293–313; S. Herbst, *Wojna Inflancka 1600–1602*, Warszawa 1938; S. Grzybowski, *Jan Zamoyski*, Warszawa 1994, s. 113.



liczbie wojsk był minimalny w porównaniu z siłami zbrojnymi Szwecji albo Państwa Moskiewskiego. Większych zaciągów na rzecz Polski w Anglii i Szkocji dokonywano zasadniczo do 1621 r. (ostatni większy przeprowadzono w 1633 r.), później dokonywano ich sporadycznie i dotyczyło to zasadniczo tylko oficerów. W wojsku polskim po 1621 r. znajdowały się tylko drobniejsze oddziały, prawie wyłącznie z zaciągu prywatnego, złożone głównie ze Szkotów i Irlandczyków. Oddziały te jednak wyróżniały się walecznością, a wśród ich dowódców nie ma było jednostek przedsiębiorczych i wybitnych. Niektórzy w późniejszym czasie nawet osiedlili się w Polsce i przyjmowali polskie szlachectwo<sup>12</sup>.

W społeczności imigrantów ze Szkocji i Anglii w XVI i XVII stuleciu pewną część stanowili także intelektualiści i studenci. Początkowo było ich niewiele. Pierwszym w Polsce, znanym z imienia, był w drugiej połowie XV w. Thomas Roberti ze Szkocji, bakalarz koloński, zapisany w latach 1468–1469 do Akademii Krakowskiej. W końcu XV stulecia i na początku XVI w. na tej samej uczelni spotykamy już kilku wybitnych Anglików na katedrach uniwersyteckich. Byli to m.in.: Leonard Cox, wędrowny humanista, uczeń Franciszka Melanchtona w Tybindze, a w Krakowie w latach 1518–1529 profesor nadzwyczajny. W końcu XVI stulecia magistrem matematyki i retoryki był Gwalter Russel „Anglus” – Anglik<sup>13</sup>.

W XVI w. dużą popularność wśród profesorów i studentów w nowo powstałej Akademii Zamojskiej zdobył William Bruce (Petrus Brusius, ur. około 1560), szkocki duchowny, żołnierz, dyplomata i humanista, w latach 1596–1597 profesor prawa rzymskiego w Akademii Zamojskiej. Bruce urodził się w Stanstill w hrabstwie Cattenes (obecnie: Caitlines), nieopodal zatoki Sinclair, w północno-zachodniej Szkocji. Studia prawnicze ukończył we Francji i po otrzymaniu stopnia doktora obojga praw na uniwersytecie w Cahors w 1586 r. wykładał prawo w Tuluzie i Cahors. Około 1590 r. wyjechał do Rzymu, dwa lata później, w 1592 r. znalazł się w Würzburgu, gdzie otrzymał katedrę prawa na tamtejszym uniwersytecie. W 1594 r. porzucił katedrę na uniwersytecie i zaciągnął się jako żołnierz na Słowacji, walcząc z Turkami na pograniczu węgierskim. Porzucił jednak także tę służbę i udał się do Polski. Tu został serdecznie przyjęty przez starostę żywieckiego Mikołaja Komorowskiego. W 1596 r. otrzymał zaproszenie od Jana Zamoyskiego (1542–1605) na katedrę prawa w Akademii Zamojskiej<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> W. Borowy, *Anglicy, Szkoci i Irlandczycy*, s. 293–295.

<sup>13</sup> S. Kot, *Polska Złotego Wieku a Europa. Studia i szkice*, oprac. H. Barycz, Warszawa 1987, s. 639–642.

<sup>14</sup> S. Kot, *Bruce William*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. 3, Kraków 1937, s. 3–4; *idem*, *Polska Złotego Wieku*, s. 642–644; H. Barycz, *W blaskach epoki Odrodzenia*, Warszawa 1968, s. 329–351; S. Lempicki, *Działalność Jana Zamoyskiego na polu szkolnictwa*, w: *idem*, *Mecenat wielkiego kanclerza. Studia o Janie Zamoyskim*, oprac. S. Grzybowski, Warszawa 1980, s. 192 i n.; J. K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej (1594–1784)*, Kraków 1899–1900, s. 49; J. A. Wadowski, *Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, Warszawa 1899–1900, s. 36, 99; A. A. Witusik, *Zamojskie Ateny*, w: *Spojrzenia na przeszłość Lubelszczyzny*, red. K. My-

William Bruce był cenionym profesorem Akademii. Szymon Szymonowicz, organizator tej uczelni z ramienia Jana Zamoyskiego, w jednym z listów skierowanych do kanclerza wystawił Bruce'owi wspianą opinię. Była w niej mowa o pozytywnej roli Szkota na uczelni i dla uczelni oraz o pomocy i bardzo cennych radach, jakie Szymonowicz od niego otrzymał. Jako profesor prawa rzymskiego Bruce wykładał w Zamościu *Institutiones* Justyniana, potem dział *Kodeksu* Justyniana, obejmujący wybór prawniczych pism rzymskich, objaśnienia i interpretacje do tegoż dzieła oraz zasad prawnych *Kodeksu*. Wykładał także prawo feudalne: saskie i magdeburskie, a także prowadził ze studentami ćwiczenia w interpretowaniu zasad prawnych. William Bruce cieszył się uznaniem kanclerza Jana Zamoyskiego, czego wyrazem była m.in. wysoka pensja profesorska, wynosząca 400 talarów. Oprócz tego był lubiany i ceniony przez profesurę zamojską oraz przez studentów.

Mimo niedużego obciążenia zajęciami pozaakademickimi, Bruce jednak nie czuł się w Zamościu najlepiej, nieustannie chorował, co było też zasadniczą przyczyną wyjazdu z miasta. Stąd udał się do Czech, gdzie został kanclerzem i dowódcą wojskowym biskupa ołomuńskiego w Kromieryżu. Tam jednak również nie pozostał długo<sup>15</sup>. Powrócił do Polski około 1599 r. i udał się do Prus, skąd rychło przeniósł się do Żywca, ponownie do Mikołaja Komorowskiego. W tym czasie odwiedzał także Zamość, pozostając w dobrych stosunkach z Janem Zamoyskim, mimo opuszczenia katedry prawa w Akademii Zamojskiej. Jego miejsce w Akademii pozostało nieobsadzone do 1609 r., kiedy to wykłady z prawa rzymskiego wznowił Tomasz Drezner (1560–1616), pozyskany do uczelni przez Szymona Szymonowicza.

Kanclerz i hetman wielki koronny Jan Zamoyski w 1600 r. wyprawił Williama Bruce'a do Anglii, gdzie nawiązał on cenne kontakty. Do Polski powrócił w 1601 r. i u boku Jana Zamoyskiego wziął udział w wyprawie inflanckiej, w której dowodził oddziałem jazdy. W 1602 r. udał się ponownie do Anglii i Szkocji z listami od kanclerza. W ojczyźnie udzielił mu wsparcia i opieki baron Edward Bruce of Kinolss, jeden z mediatorów unii angielsko-szkockiej z 1603 r. Dzięki jego protekcji William Bruce wstąpił na służbę króla Szkocji Jakuba VI Stuarta (późniejszego króla Anglii Jakuba I). Po intronizacji król Jakub I wysłał Bruce'a do Polski z misją dyplomatyczną i notyfikacją objęcia tronu angielskiego. Z Warszawy powrócił on w roli opiekuna i doradcy polskiego posła do Londynu Stanisława Cikowskiego. Do 1606 r. Bruce przebywał w otoczeniu króla Jakuba I, następnie po raz kolejny

śliński, A. A. Witusik, Lublin 1974, s. 71; M. Dyjakowska, *Prawo rzymskie w Akademii Zamojskiej w XVIII wieku*, Lublin 2000, s. 46.

<sup>15</sup> E. A. Mierzwa, *William Bruce, profesor Akademii Zamojskiej i agent handlowy The Eastland Company*, w: *W kregu akademickiego Zamościa*, red. H. Gmiterek, Lublin 1996, s. 207–223. Przyjacielem Szymona Szymonowicza był także poeta, Anglik, Thomas Segeth, który odwiedził Szymonowicza w Zamościu około 1612 r.; W. W. Weintraub, *Anglik – przyjaciel Szymonowicza*, w: *Szymon Szymonowicz i jego czasy. Rozprawy i studia*, Zamość 1929, s. 78; K. Heck, *Szymon Szymonowicz (Simon Simonides). Jego żywot i dzieła*, Kraków 1901–1903, cz. 2–3, s. 124.



został wysłany do Polski jako poseł królewski i – na wniosek Kompanii Wschodniej – jako agent handlowy korporacji w Elblągu, którego zadaniem była ochrona interesów kupców angielskich i szkockich w Rzeczypospolitej. Misję tę sprawował do r. 1609. W tym czasie przesyłał do króla Anglii i do sekretarza stanu lorda Roberta Cecila obfitą korespondencję. Zawierała ona informacje odnoszące się m.in. do wewnętrznych spraw polskich, jak też działań dyplomatycznych dworu królewskiego w Rzeczypospolitej oraz stosunków Polski z Turcją, Moskwą i Szwecją<sup>16</sup>.

William Bruce czuł się w Polsce przede wszystkim posłem królewskim, w mniejszym zaś stopniu agentem handlowym Kompanii Wschodniej, ale właśnie ta dziedzina jego działalności w Polsce była przyczyną opuszczenia przez niego Rzeczypospolitej, nie potrafił bowiem sprostać nałożonym na niego obowiązkom kupieckim i wymaganiom, jakie narzucała mu rola agenta handlowego. Najwybitniejszym dziełem Bruce'a, będącym w całości opisem jego wieloletnich kontaktów z Polską, jest – pozostająca jak dotąd w rękopisie – relacja, a właściwie dzieje Polski spisane dla angielskiego monarchy: „A Relation of the State of Polonia and the United Provinces of that Crowne. Anno 1598”, przechowywana obecnie w British Muzeum, a spisana między 1598 a 1603 r.<sup>17</sup>

Ważną część społeczności miejskiej Zamościa w XVI i XVII w. stanowili studenci Akademii Zamojskiej. Przez cały XVII w. znaczącą grupę wśród młodzieży akademickiej stanowili także przybysze ze Szkocji i Anglii. Część z tej grupy była też potomkami szkockich rodzin mieszczańskich osiadłych w Rzeczypospolitej. Od 1610 do 1709 r. w Akademii pobierało nauki łącznie 44 studentów pochodzenia szkockiego i angielskiego (zob. aneks). Liczbę tę można było ustalić na podstawie *Albumu studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*<sup>18</sup>. Był on prowadzony od początku istnienia uczelni. Statut akademicki z 1595 r. nakładał obowiązek wpisywania każdego zgłaszającego się ucznia na urzędującego w danym czasie rektora uczelni. W 1627 r. ordynat Tomasz Zamoyski zezwolił na wpisywanie do albumu również towarzyszących młodej szlachcie i mieszczanom na studiach w Zamościu nauczycieli, korepetytorów i innych pedagogów. Zachowany oryginał albumu studentów przechowywany jest obecnie w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, w części dawnej Biblioteki Ordynacji Zamojskiej, i składa się z trzech woluminów, obejmujących wpisy z lat 1595–1659 (vol. I), 1660–1781 (vol. II) i 1759–1780 (vol. III). Do 1737–1738 r. wpisy obejmowały

<sup>16</sup> Zob.: S. Kot, *Anglo-Polonica. Angielskie źródła rękopiśmienne do dziejów stosunków kulturalnych Polski z Anglią*, w: *Nauka polska. Jej potrzeby organizacja i rozwój*, t. 20, Warszawa 1935, s. 79–83; Z. Taźbierski, *Ceremoniał dworsko-dyplomatyczny w praktyce negocjacji Polski z Anglią w XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 1986, s. 41, 276, przypisy 86–88.

<sup>17</sup> S. Kot, *Anglo-Polonica*, s. 83–94; E. A. Mierzwa, *Angielska relacja o Polsce z roku 1598*, „Annales UMCS” 1962, t. 17, nr 6, sec. F, s. 87–118; *idem*, *Na marginesie wydania angielskiego relacji o Polsce z 1598 roku*, „Przegląd Historyczny” 1967, t. 58, z. 4, s. 664–667.

<sup>18</sup> *Album studentów Akademii Zamojskiej 1595–1781*, oprac. H. Gmiterek, Warszawa 1994, *passim*.

całą Akademię, bez podziału na klasy i kursy. W XVIII w. album prowadzony był w sposób niedbały i niekiedy nie wpisywano w ogóle nowych przybyszów, a czasami wpisywano wszystkich uczących się w danym roku.

Pierwszy wpis zawierający informacje o studentach z Wysp Brytyjskich znajdujemy pod datą 1610–1611; w tym też roku odnotowano pierwszego przedstawiciela społeczności szkockiej, przybyłego do Akademii z Prus Królewskich. Ostatnie wpisy studentów szkockich przybyłych do tej uczelni pochodzą z lat 1703–1704 i 1708–1709. Najliczniej przedstawiciele społeczności szkockiej przybywali do Akademii w latach 1637–1660 i 1673–1694. W obydwu tych okresach najliczniejszą grupę stanowili synowie mieszczan zamojskich szkockiego pochodzenia. Niestety, wobec braku zapisów co do klas i rodzaju kursów, jakie odbywali studenci w XVI i XVII w., trudno jest określić, jakiego typu wykształcenie otrzymywali studenci szkoccy i angielscy w Akademii Zamojskiej i jaki procent z nich ukończył rozpoczętą w Zamościu edukację. Jak się wydaje, studenci przybywali tam przede wszystkim dla odbycia studiów prawniczych, które – przynajmniej do drugiej połowy XVII stulecia – stały w Akademii Zamojskiej na bardzo wysokim poziomie i realizowane były przez znakomite grono profesorskie.

## AN E K S

### STUDENCI SZKOCCY I ANGLIENSCY W AKADEMII ZAMOJSKIEJ (1610–1709)

1. Karol Gordon, Anglik (1610–1611)
2. Paweł Mulner, [Szkot] z Prus, prawnik (1610–1611)
3. Marcin Ryszard Leves, Anglik z Płazowa (1621–1622)
4. Stanisław Piotr Alexander, Szkot z Zamościa (1621–1622)
5. Gedoferd Zachariasz Krcel, [Szkot] z Elbląga w Prusach (1625–1626)
6. Zygmunt Scragf, [Szkot] z Prus, prawnik (1627–1628)
7. Jan Andrzej Devisson, Szkot z Heidelbergu, zamieszkały w Zamościu (1634–1635)
8. Jan Jakub Wuier, Szkot (1637–1638)
9. Robert Tomasz Skin, Szkot (1637–1638)
10. Jakub Tomasz Berny, Szkot z Gdańska (1640–1641)
11. Tomasz Berny, [Szkot z Danii] (1644–1645)
12. Henryk Donald Smet, Szkot (1644–1645)
13. Andrzej Devison (Devizon), Szkot z Zamościa (1645–1646)
14. Daniel Berny, [Szkot] z Prus (1647–1648)
15. Mikołaj Andrzej Devison, Szkot z Zamościa (1648–1649)
16. Jakub Enes, Szkot z Zamościa (1648–1649)
17. Grzegorz Devison, Szkot z Zamościa (1653–1654)
18. Jakub Grzegorz Devison, Szkot z Zamościa, brat Grzegorza (1653–1654)
19. Jan Jakub Berny, Szkot z Zamościa (1653–1654)
20. Jakub Berny, Szkot z Zamościa, brat Jana (1653–1654)
21. Jakub Scot, Szkot (1653–1654)

22. Wiliam (Wilhelm) Filmeyster, Szkot (1654–1655)
23. Grzegorz Dawid Sking, Szkot (1654–1655)
24. Daniel Andrzej Devison, Szkot z Zamościa (1654–1655)
25. Tomasz Dawid Skin, [Szkot] z Lublina (1656–1657)
26. Tomasz Dawid Skit, Szkot (1658–1659)
27. Jakub Grzegorz Gordon, Anglik lub Szkot (1658–1659)
28. Piotr Gutri, Szkot z Zamościa, syn obywatela i kupca zamojskiego (1659–1660)
29. Jakub Wiliam (Wilhelm) Erdes, Szkot z Zamościa, syn kupca i obywatela zamojskiego (1659–1660)
30. Alexander Dawid Skin, Szkot z Zamościa (1662–1663)
31. Jakub Wuier, Szkot (1664–1665)
32. Jan Jakub Wuier, Szkot (1666–1667)
33. Jan Jakub Wuier, Szkot (1667–1668)
34. Alexander Jakub Wuier, Szkot (1673–1674)
35. Andrzej Wiliam (Wilhelm) Burnet, Szkot (1682–1683)
36. Tomasz Robert Watson, Szkot, reformata (1692–1693)
37. Daniel Robert Walkier, Szkot z Prus (1692–1693)
38. Jakub Alexander Karkettell, Szkot z Danii (1692–1693)
39. Wiliam (Wilhelm) Jan Wuier, Szkot z Zamościa (1693–1694)
40. Daniel Andrzej Davidson, Szkot, mieszczanin zamojski (1699–1700)
41. Jan Jakub Simson (Symson), Szkot z Zamościa (1701–1702)
42. Alexander Jakub Simson (Symson), Szkot z Zamościa, brat Jana Jakuba (1701–1702)
43. Wiliam (Wilhelm) Robert Forbes, [Anglik] z Krakowa (1703–1704)
44. Wiliam (Wilhelm) David Livingston, [Anglik] z Przemyśla (1708–1709)

JACEK FEDUSZKA

## SCOTSMEN AND ENGLISHMEN IN ZAMOŚĆ IN XVI–XVIII AGE

## SUMMARY

One from more intensely acting in beginnings the occupants of British Isles were the existence of city of Zamość of national groups. Scotsmen were first of all this – Catholics. In 1590 it steps out already in Zamość five Scottish tradesfolk's surnames settled in city. Formed in 1594 the professor of Akademia Zamojska was the Scotsman the Wiliam Bruce, at only Akademia Zamojska studied 30 students of Scottish origin (example from Pomerania in 1 half XVII in.). In 1650 it in Zamość lived 25 Scotsmen example from families Keyt, Gordon, Meldrom, Gedy, Feakt. The richest with them was James Berny. In 1651 zamojska colony Scottish-English she was to size third, what and wealth at Republic, after Gdańsk colony and Krosno. Scottish tradesfolk acted in Zamość on breakthrough XVII yet and XVIII age example Zamość tradesfolk Scotsman Robert Brown in 1714 founded scholarship for Scotsman's Calvinists and Pole at University in Edinburgh. However first was well-known with surname Englishman the occupant of Zamość Thomas Gent. In 1597

Jew English Izaak Wettkaff purchased in Zamość house and Wilhelm (Wiliam) Dawithon dealt with fabric. Learned English and ministers Anglican example in Zamość by tradesfolk spend also Thomas Segeth and Robert Bargrave. In 1 fishing XVII age Englishmen took at Akademia Zamojska science also.